

**Zbliża się powoli zimowe mercato, a tym samym narastają pogłoski transferowe i rodzi się wiele pytań, jeśli chodzi o piłkarzy, którzy nie do końca pasują do projektu Romy. Takim wydaje się być Patrik Schick, który mimo wielu szans skręca coraz bardziej w stronę Juana Manuela Iturbe.**

Temat podejmuje dziś *Gazzetta dello Sport*, która pisze o uchronieniu gracza od ogromnych oczekiwań i obaw przed grą, które doprowadziły w ostatnim meczu do otrzymania przez niego żółtej kartki byle pokazać, że walczy. W Trigorii nie ma kolegów, którzy uważają, że problem Czecha jest problemem natury psychologicznej. "*Patrik ma wszystko: technikę, budowę fizyczną i chęć pokazania się. Brakuje mu jedynie goli, aby się odblokować*". Bramkę jednak zdobył, przeciwko Sampdorii i po tym wydarzeniu grał jeszcze gorzej niż wcześniej.

I właśnie z powrotem do Sampdorii łączy się dziś piłkarza. Alessandro Austini z *Il Tempo* donosi, że klub z Genui dzwonił do Romy pytając o możliwość wypożyczenia gracza.

Autor: abruzzo